



Echa z konwencji - Białogard

Białogard, 23-25 lipca 2004 r.

*„Pan światłością moją i zbawieniem moim” –
Psalm 27:1.*

To hasło proroka Dawida, dające nadzieję i otuchę w obecnym niespokojnym czasie, było przewodnią myślą 23. konwencji w Białogardzie.

W miłej, braterskiej atmosferze, przy ładnej pogodzie, zebrało się ponad 400 uczestników, w tym dużo dzieci i młodzieży.

Zebranych gości powitał brat Jan Knop i przeczytał słowa błogosławieństwa kapłańskiego dla synów izraelskich:

*„Niech Ci błogosławi Pan i niechaj Cię strzeże...”
– 4 Mojż. 6:23-26.*

Brat Jan Knop przewodniczył w pierwszym dniu konwencji.

Pierwszym wykładem usłużył brat Zdzisław Kołacz, którego temat „Pan światłością moją” był związany z przewodnim hasłem konwencji.

Prorok Dawid wyraża ufność względem Boga, w którym widzi swoją światłość i swoje zbawienie. Tą światłością jest dla nas Jezus, przychodzący na świat i dający nadzieję całej ludzkości, która niestety dotąd brnie w ciemności wskutek działania „księcia tego świata”. Brat zwrócił uwagę słuchaczy na to, że mając tę świadomość powinniśmy chodzić codziennie w tej światłości, którą zostaliśmy zaszczytzeni dzięki łasce Bożej.

Drugim wykładem podzielił się z braterstwem brat Jean Woźniak z Francji. Tematem rozważań brata były słowa ap. Pawła wypowiedziane do starszych zboru w Efezie: „Bym tylko bieg mój z radością wykonał” – Dzieje Ap. 20:24.

Brat wskazał na szczególne pragnienie apostoła, by mógł ten jedyny cel jego życia z radością zrealizować, niezależnie od kosztów, które musiał ponosić. Przykład ten powinien być dla nas pobudką do biegu z takim zapałem, jaki miał apostoł Paweł, który stawiał sprawy życia duchowego i zbawienia na pierwszym miejscu.

Trzecim wykład usłyszeliśmy z ust brata Tadeusza Marszałka, który mówił na temat: „Światłość wtórej

obecności Pana” z Obj. 10:1-2.

Widzenie św. Jana dotyczyło obecności Pana, który przychodzi w szczególnych okolicznościach, w obłokach ucisku, lecz również jako rozjaśniający Prawdę dla wiernych oraz objawiający zło i nieprawość świata. Światłość wtórej obecności krępuje działalność Szatana i kładzie kres złym systemom. Dla ludu Bożego światłość ta niesie radość odpocznienia, a dla rodzaju ludzkiego nadzieję wyzwolenia z niewoli grzechu i śmierci.

Czwartym i ostatnim wykładem w tym dniu usłużył brat Henryk Kamiński. Tematem jego rozważań były słowa zapisane w Łuk. 11:28

„Błogosławieni są, którzy słuchają Słowa Bożego i strzegą go”.

Brat zestawiał to błogosławieństwo z błogosławieństwem, które Pan przekazał Janowi na wyspie Patmos, o czym czytamy w Obj. 1:3

„Błogosławiony ten, który czyta i ci, którzy słuchają słów proroctwa i zachowują to, co w nim jest napisane”.

Są to ważne błogosławieństwa, które odnoszą się do całego Wiek Ewangelii, a szczególne znaczenie mają w końcowym czasie tego wieku, w czasie wtórej obecności Pana.

W drugim dniu konwencji przewodniczył brat Franciszek Olejarsz.

Pierwszym wykładem na temat: „Łamanie Bożego chleba” z Ew. Jana 6:32-33 usłużył brat Stanisław Sroka. Pan Jezus mówił, że On jest chlebem Bożym, który jest łamany. Nauka Pana Jezusa była często związana z chlebem – przez błogosławienie chleba, łamanie chleba, rozmnażanie chleba, nakarmienie ludzi chlebem. Łamanie Bożego chleba – ciała naszego Pana – polegało na poniżaniu i deptaniu godności świętego, sprawiedliwego, doskonałego człowieczeństwa Jezusa Chrystusa. Brat zwracał uwagę na nasze uczestnictwo w łamaniu ciała naszego Pana, którym jest Kościół, Jego Ciało, łamane przez cały Wiek Ewangelii.

Następnym wykładem podzielił się z uczestnikami konwencji brat Tomasz Sygnowski, który swój temat zaczępnął z Psalmu 19: „Słońce jako Oblubieniec wychodzi z łożnicy swojej”. Brat zwrócił uwagę, że Dawid porusza



w tym psalmie dwie myśli. Podziwia wielkie dzieła Boże i w każdym z nich widzi Boga i Jego potęgę, jak np. Słońce jako główne źródło światła i energii życiowej. W dalszych wersach zachwyca się wszystkim, co daje Zakon Boży i jego oświecenie. Porównanie Słońca do Oblubieńca jest proroczą wskazówką na Chrystusa przychodzącego po raz wtóry jako Oblubieniec, „jako Olbrzym wychodzący z łożnicy swojej”.

Trzeci z kolei wykład wygłosił brat Piotr Tyc. Swoje rozważanie nazwał: „Poselstwo Jonasza”. Prorok Jonasz początkowo sprzeciwia się poleceniu Bożemu, lecz zostaje zmuszony do wypełnienia misji. Ponieważ Pan Jezus przywołuje „znamień proroka Jonasza”, można w nim widzieć wydarzenia związane ze śmiercią i zmartwychwstaniem Pana. Brat zwracał uwagę na pragnienie Jonasza, by Niniwa została zniszczona, co wskazywałoby na obraz chrześcijaństwa walczącego narzędziami ludzkimi. Rozdział 4. księgi Jonasza opisuje wyrażoną w Boskim planie wielką miłość Boga, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni.

Po przerwie obiadowej wykładem „O chrzcie” usłużył brat Eugeniusz Szarkowicz. Nauka o chrzcie, zaliczana do nauk początkowych, należy jednak do ważniejszych nauk Pisma Świętego. Brat zwracał uwagę kandydatów oraz wszystkich, którzy już ten krok uczynili, że nasz chrzest rzeczywisty rozpoczyna się z chwilą chrztu symbolicznego, niemniej jednak chrzest symboliczny jest bardzo ważny i konieczny. Do symbolu chrztu przystąpiło 8 osób, 4 braci i 4 siostry. Brat usługujący, jak również wszyscy uczestnicy, składali serdeczne życzenia błogosławieństw Bożych i Jego opieki braterstwu rozpoczynającemu drogę ofiarniczą. Usługę zanurzenia w rzece Parsęcie wykonywał brat Henryk Plewniak.

W ostatnim nabożeństwie tego dnia, po minionych przeżyciach podniosłej uroczystości chrztu, korzystaliśmy z „Zebrania Świadectw”, w którym usługiwał brat Aleksander Lipka. Brat wykorzystując atmosferę podniosłego nastroju zaproponował, by skupić się nad problemami czasu, w którym obecnie żyjemy, a więc: cierpliwości, odkupywania czasu oraz problemu czuwania i modlitwy. Innym zagadnieniem, którym uczestnicy się dzielili, były doświadczenia w życiu małżeńskim i rodzinnym z uwzględnieniem życia w „nierównym jarzmie”. Społeczność ta była ciekawa i budująca, gdyż wielu z braterstwa dzieliło się swoimi przeżyciami w błogosławieństwach, ale i sytuacjach trudnych.

W trzecim dniu przewodniczył brat Henryk Plewniak.

Pierwszym wykładem podzielił się brat Daniel Krawczyk. Za podstawę swego tematu użył słowa Psalmu 84:2 i zatytułował: „Spotkanie z Panem”. Tęsknota za przybytkiem Pańskim, za społecznością braterską wynika ze świadomości, że tam przebywa Pan i tam błogosławi. Brat wskazuje na wyrażony w psalmie zach-

wyt z możliwości przebywania w przedsionkach Pańskich, zwrócił się z apelem, by każdy osobiście wejrzał w stan swego serca i spytał siebie: Czy tak samo bardzo tęsknię do sieni Pańskich? Czy bardzo potrzebuję społeczności braterskiej? Oby naszą odpowiedzią było: „Lepszy jest dzień w przedsionkach Pana niż gdzie indziej tysiąc”.

Kolejnym, drugim wykładem służył brat Adam Kubic, który na podst. Efezj. 2:10 mówił o „Stworzonych do dobrych uczynków”. Apostoł pisze, że jesteśmy dziełem Boga, który stworzył nas do czynienia dobrych uczynków. Brat wskazywał na naukę Pisma Św., że nie czynienie złego nie świadczy o dobrych uczynkach. Przestrzeganie prawa Bożego i jego przepisów jest obowiązkiem każdego człowieka. Dobrymi uczynkami są te, które wyprzedzają wymagania prawa.

Trzecim wykładem podzielił się brat Tadeusz Wójciak.

Rozważania swe oparł na słowach Psalmu 26:6

„Umywam w niewinności ręce moje i obchodzę ołtarz Twój”

Brat omówił sposób i cel budowania ołtarzy oraz składania na nich ofiar. Ołtarzem naszym jest Pan Jezus i tylko ten ołtarz winien być punktem naszego zainteresowania. Aby godnie ofiarować na ołtarzu, należy omywać ręce i nogi, jak to czynili kapłani na dziedzińcu. Omycie rąk jest świadectwem niewinności.

Na zakończenie tej wspaniałej społeczności braterskiej krótkim wykładem usłużył brat Henryk Kamiński. W swoim rozważaniu podzielił się nauką z „Przypowieści o grzywnach” zapisanej w Łuk. 19:11-27. Brat zwracał uwagę słuchaczy, jak ważną naukę zawarł Pan Jezus w tej przypowieści, którą przekazał uczniom krótko przed swoją śmiercią. Pan przy swoim pierwszym przyjściu rozdał swoim sługom po jednej grzywnie, która reprezentuje usprawiedliwienie do żywota. Po powrocie, tzn. podczas Jego wtórej obecności liczy się ze swoimi sługami. Jesteśmy Bożymi sługami i jest czas, gdy mamy okazać, jak szafujemy Jego dobrami, czy staramy się dobrze pracować i zdobywać cenne owoce ducha świętego. Od tego będzie zależało, czy usłyszymy słowa:

„Sługo dobry i wierny”.

Życzeniami, by te wspaniałe słowa usłyszeć od Pana, zakończyliśmy ucztę duchową, która powinna nas przybliżyć do tego upragnionego celu.

Brat przewodniczący w krótkich zdaniach podsumował atmosferę naszej trzydniowej społeczności i życzył



braterstwu wielu błogosławieństw od Ojca Niebieskiego oraz szczęśliwego powrotu do domu. Pieśnią „Zostań z Bogiem, aż się zejdzim znów” i wspólną modlitwą została zakończona 23. konwencja w Białogardzie, z nadzieją, że jeżeli będzie wolą Bożą, spotkamy się za

rok na 24. konwencji w tym miejscu.

Redakcja
R-
„Straż”